

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 08.06 Św. Jadwigi, królowej (wsp. obow.)

17³⁰ + rodz. Piotrowskich, Cichoćkich, Stokowców, Siudów, Komarów z int. rodziny

18⁰⁰ + Jana, Annę, Janinę Kraż, Helenę Kraż z int. rodziny

Wtorek 09.06 Św. Efrema, diakona i doktora Kościoła (wsp. dowolne)

17³⁰ Do SPJ z prośbą o błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Aleksandry w 18 r. urodzin z int. rodziców i rodzeństwa

18⁰⁰ + Stanisława, Anielę, Zdzisława Metryków z int. Grudniowej

Środa 10.06 Bł. Bogumiła, biskupa (wsp. obow.)

17³⁰ Do SPJ i MB w 9 r. ślubu Iwony i Mariana i o zdrowie dla ich dzieci

18⁰⁰ + Mariannę, Wincentego Więclawskich, Anielę, Władysława Kubickich, Bolesława Kubickiego, Mariana Krawczyka z int. Kubickich z Małej Kowali

Czwartek 11.06 Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

8⁰⁰ 1) + Błażeja Krajewskiego (r. śm.) z int. rodziny

2) Do SPJ o dobre urodzaje i szczęśliwe zbiory z int. mieszkańców Kowali Dużej

10⁰⁰ + Stanisława Lużyńskiego (r. śm.), Bolesława, Czesława, Genowefę Lużyńskich z int. Małgorzaty Lużyńskiej

12⁰⁰ za parafian

Piątek 12.06 Bł. Antoniego Nowowiejskiego, biskupa i Towarzyszy (wsp. dowolne)

17³⁰ Do SPJ w 25 r. ślubu Barbary i Krzysztofa Machulskich z int. brata Jacka z rodziną

18⁰⁰ + Karola Tetelewskiego z int. rodziców chrzestnych z rodzinami

Sobota 13.06 Św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła (wsp. obow.)

7⁰⁰ + Piotra, Ryszarda Brzozów, rodz. Adamczyków, Brzozów, Litwinów z int. Brzozowej

14³⁰ + Annę Skowron (9 r. śm.) z int. Skowrona

15⁰⁰ chrzest

16⁰⁰ ślubna Wicik i Wieczorek

NIEDZIELA 14.06 XI Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Stefana, Annę, Stanisława, Henryka, Tadeusza Salamonów, Adama Salamona, Józefa Gibasa z int. Gibasowej

10⁰⁰ + Edwarda Kołbusa (5 r. śm.) z int. żony z dziećmi

12⁰⁰ + Bolesława (r. śm.), Krystynę Parkitów, Kazimierza Barana z int. rodziny

16⁰⁰ + Stanisława Kaczora (3 r. śm.), Kazimierę Stokowiec z int. żony z dziećmi

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Mariana Dyragę z Kowali który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Ekstra...

× 7 czerwca – wybory do europarlamentu

× 9 czerwca – Dzień Przyjaciół

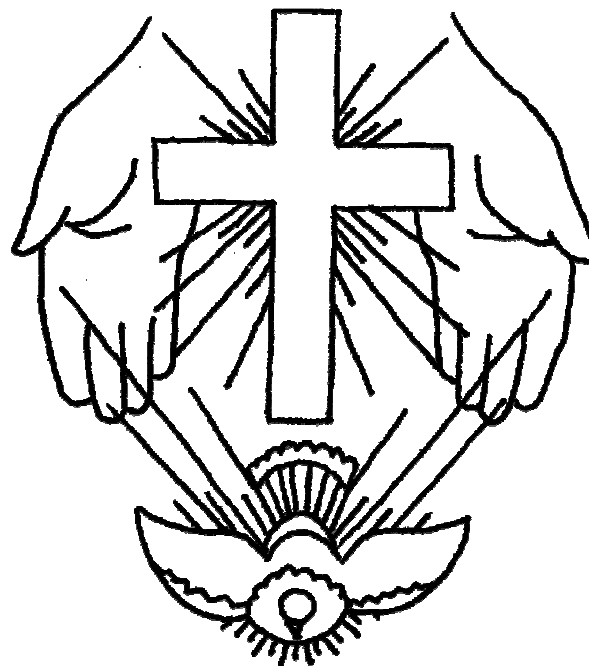
× 11 czerwca – Boże Ciało

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Uroczystość
Najświętszej Trójcy
7 czerwca 2009 r.
Nr 28



Zgodnie z wyznaniem wiary Bóg objawia się człowiekowi jako Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. Jednak każda z tych osób jest tym samym, jednym Bogiem. Osoby różnią się pochodzeniem i wzajemnymi relacjami: Bóg Ojciec nie pochodzi od nikogo, Syn Boży został zrodzony (a nie stworzony) przez Ojca, Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna.

**Chwała Ojcu
i Synowi,
i Duchowi Świętemu**

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Pwt 4,32-34.39-40 / Rz 8,14-17 Ewangelia: Mt 28,16-20

„Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».”

Komentarz...

Nieprawdopodobne! Jedenastu niewykształconych uczniów rozeszło się po świecie i wypełniając zupełnie tajemnicze (aż do dzisiejszego dnia) słowa, nauczali w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego wszystkie narody, i to narody bardziej kulturalne, nieraz ze sobą pokłócone, szczerkające na Żydów. Tak często czytamy te słowa Ewangelii, że już nie odczuwamy dreszczu, jaki przez nią przebiega. Chcielibyśmy żyć w czasach Jezusa, zobaczyć cud w Kanie Galilejskiej, na cmentarzu w Betanii, a zapominałyśmy o cudzie, który widzimy do dziś: po dwóch tysiącach lat widzimy, jak spełnia się cud dotarcia do wszystkich narodów jedenastu niewykształconych uczniów.

/ks. Jan Twardowski/

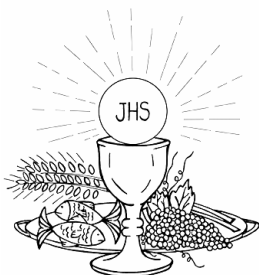
A w parafii...

- 30 maja w kościele parafialnym w Morawicy nasza Schola Parafialna p.w. Św. Stanisława Kostki poprowadziła Dekanalne Czuwanie Młodzieży w Wigilię Zesłania Ducha Świętego. Szczególnym gościem tej adoracji był Ks. Bp. Kazimierz Gurda, który skierował do młodych ludzi swoje słowo. Każdy z przybyłych otrzymał świeczkę zapaloną od paschału jako symbol darów Ducha Świętego. Spotkanie modlitewne zakończyło się wspólnym odśpiewaniem Ape-lu Jasnogórskiego i błogosławieństwem księdza biskupa.
- W ostatnim tygodniu boczny ołtarz „Jezusa Ukrzyżowanego” został zabrany do pracowni w Krakowie w celach konserwatorskich.
- Dziś obchodzimy ustanowiony w zeszłym roku Dzień Dziękczynienia. Tegoroczne obchody upamiętniają: trzydziestą rocznicę pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, dwudziestą rocznicę odzyskania niepodległości w 1989 r., i dziesiątą rocznicę obecności Papieża w Pol-skim Parlamencie. Tego dnia odbywa się również zbieranie funduszy na budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Zbiórka pieniędzy do puszek zorganizowana została też w naszej parafii.
- 11 czerwca w czwartek - Boże Ciało. Uroczysta msza św. z procesją do czterech ołtarzy odprowadzona będzie o godz. 12.00. Bardzo prosimy parafian o aktywne włączenie się w procesję poprzez zabranie na nią feretronów i sztandarów. Postarajmy się, aby uczcić jak naj-pełniej tę piękną „manifestację wiary”.
- 13 czerwca młodzież z naszej parafii razem z ks. Wikariuszem Rafałem Nowińskim poje-dzie na Diecezjalne Spotkanie Młodzieży w Wiślicy, powiązane z Peregrynacją Krzyża Świa-towych Dni Młodzieży. Osoby z naszej parafii odwiedza także sanktuarium w Pacanowie.
- W najbliższą niedzielę o godzinie 16.00 w naszej parafii obchodzona będzie rocznica I Ko-munii Św.
- Wkrótce w kościele rozpoczną się prace malarskie na ścianie za ołtarzami bocznymi

Boże Ciało

Pełna nazwa to Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Wypada zawsze 56 dni po Wielkanocy. Tego dnia tak jak w Wielki Czwartek wspomi-namy ostatnią wieczerzę Chrystusa z apostołami oraz przemienienie chleba i wina w Ciało i Krew Je-zusa. Odbywa się procesja z Najświętszym Sakra-mentem do czterech ołtarzy. Tego dnia to „Pan Je-zus” wychodzi do nas, na ulice. Patrzymy na Niego, klękamy. Ale czy jesteśmy przekonani, że to Chry-stus jest pod postacią Hostii? By pomóc naszej wie-rze Bóg dał nam dar cudów eucharystycznych, czyli przemianie wina i chleba w prawdziwie ludzkie ciało i krew. Wydarzenia te miały miejsce w różnych cza-sach i miejscach, ale miały jeden i ten sam cel: umocnienie naszej wiary w to, że podczas każdej

mszy św. dokonuje się przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Do najbardziej znanych cudów należą: cud w Lanciano, Alatari, Ferrar-a, Offida (Włochy), Bran-ne, (Francja), Augsburgu, Stich (Niemcy), Santari (Portugalia), Dubna (Polska). /ez/



Blżej Eucharystii...

Modlitwy wstawiennicze – są to prośby nie tylko w intencji wspólnoty lokalnej, ale w intencji Kościoła powszechnego. Istotą tego jest podkreślenie, że Msza św. nie jest sprawą prywatną cele-bransa, ani też nie jest sprawą jedynie tych, którzy w niej aktualnie uczestni-czą, ale że Eucharystia zawsze sprawowana jest w łączności z całym Ko-ściołem, zarówno z jego członkami pielgrzymującymi na ziemi, jak i z tymi, którzy umarli i uczestniczą w owocach Odkupienia dokonanego przez Chry-stusa. Modlitwy wstawiennicze zawie-rają modlitwy w następujących inten-cjach:

- w intencji całego Kościoła,
- w intencji papieża,
- w intencji miejscowego biskupa,
- stosownie do okoliczności (Jeśli w czasie Mszy ma miejsce udzielenie sakramentu) w intencji nowoobchrzczonych, bierzmowanych, nowożeńców czy też nowowyświęconych kapłanów,
- w intencji wszystkich zmarłych
- w intencji wszystkich żyjących.

Boży człowiek... - św. Antoni (13 czerwca)

Urodził się w Portugalii w 1185 r. Na chrzcie otrzymał imię Ferdynand. Gdy miał 15 lat wstąpił do zakonu augustianów, ale po jakimś czasie przeniósł się do franciszkanów. Na znak rozpoczęcia nowego życia przyjął imię zakonne Antoni. Antoni będąc w Maroku zachorował i musiał wracać do Portugalii. Po drodze jednak statek zbczył z kursu. Antoni osiadł w Padwie. Wiódł skromne życie do chwili, gdy poproszono go, by wygłosił kazanie. Wtedy objawił się jego kaznodziejski talent i los Antoniego odmienił się na zawsze. Tłumy ludzi przychodzili by go posłuchać. Żaden kościół nie był w stanie pomieścić wiernych, dlatego Antoni odprawiał msze na polach, placach i łąkach. Jego słowa potrafiły godzić wrogów, nawracać niewierzących, zbrodniarzy zmusić do wyznania win. Antoni znany jest jako „pomocnik w odnajdywaniu rzeczy zaginionych”. Legenda głosi, że gdy pewien mnich skradł mu ukochany modlitewnik i zbiegł, święty wznosił modły, by księga została odnaleziona. Wtedy przed uciekającym zjawił się duch, nakazujący mu powrót i zwrot modlitewnika. Do dziś ludzie proszą Antoniego o pomoc, gdy nie mogą odnaleźć swojej zguby. **Modlitwa.** Boże, spraw za przyczyną św. Antoniego, byśmy doznawali Twej pomocy we wszystkich przeciwnościach naszego życia. Amen.



Zamyśl się...

„Nie ma wolności bez solidarności! Dzisiaj wypada powiedzieć: nie ma solidarności bez miłości - więcej! - nie ma przyszłości człowieka i narodu.”
/Jan Paweł II/

Uśmiech...

Wychowawczyni spotyka po latach Jasia. - Jasiu, a co ty teraz robisz? - Wykładam chemię. - Oooo, a na której uczelni? - W Biedronce.

Coś dla ducha...

„Kłębek wełny”

Z okazji uroczystych obchodów przybycia króla do stolicy dwór królewski hucznie świętował. W świątecznej komnacie król przyjmował dary i ofiary od poddanych. Wszystkie dary były bardzo wartościowe: bogato zdobiona broń, srebrne kielichy, drogie płótna haftowane złotem. Gdy orszak ofiarodawców zbliżał się ku końcowi, pojawiła się wiekowa wieśniaczka. Szła w ciężkich drewniakach, utykając i wspierając się na lasce. W ciszy wyjęła z wiklinowego kosza podarunek starannie zawinięty w płótno. Rozległ się wybuch śmiechu, gdy złożyła u stóp króla kłębek białej wełny. Uzyskała ją od swoich dwóch owiec - całego jej dobytku i uprzedła w czasie długich zimowych wieczorów. Król bez słowa pokłonił się z godnością. Gdy staruszka powoli opuszczała komnatę, odprowadzana pogardliwymi spojrzeciami, król dał znak, by rozpocząć świętowanie. Staruszka z trudem podjęła nocną wędrówkę w kierunku swej chaty znajdującej się w lasach królewskich. Dotychczasowa jej obecność była tam zaledwie tolerowana. Gdy ujrzała swój dom, przestraszyła się panicznie. Chata była okrażona przez żołnierzy króla. Wokół biednego domostwa wbijano paliki i rozciągano między nimi białą wełnianą przędzę. - Mój Boże - westchnęła ze ściśniętym sercem - mój dar obraził króla... Teraz strażę aresztują mnie i wtrąca do więzienia. - Gdy dostrzegł ją komendant wojska, skłonił się i uprzejmie oznajmił: - Moja pani, na rozkaz naszego króla, ziemia, którą może otoczyć nic z waszego kłębka wełny, od tej chwili należy do was. - Obwód jej nowej posiadłości odpowiadał długości wełny w kłębku. Otrzymała tę samą miarę, z jaką obdarowała.

Oczekujemy wiele i boimy się obdarować. Dwóch mnichów uprawiało róże. Jeden zatapiał się w kontemplacji piękna i zapachu swoich róż. Drugi ścinał najpiękniejsze róże i obdarowywał nimi przechodniów. - Co robisz? - karcili go pierwszy. - Jak możesz pozabawiać się radości z zapachu twych róż? - Róże pozostawiają najwięcej zapachu na rękach tego, kto nimi obdarowuje innych - odparł z prostotą drugi.

/Bruno Ferrero/